



ANDRZEJ KERNER

redaktor wydania

Abp Alfons Nossol wraz z pisarzem Jerzym Pilchem został wyróżniony przez katowicką diecezję Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego nagrodą „Śląskich Szmaragdów”. – Jego posługa biskupia, pełna skromności, dobroci, ale i światowego uznania, ukształtowana została poprzez miłość do ziemi śląskiej i Kościoła Jezusa Chrystusa – napisali o naszym Arcybiskupie członkowie kapituły tej nagrody. Czy jeśli napiszę, że wiernych diecezji opolskiej naprawdę napawa dumą, że mamy biskupa, który cieszy się światowym uznaniem, to będzie mi poczytane za wazeliniarstwo? Niech będzie.

ZA TYDZIEŃ

■ HISTORIA BUDOWY KOŚCIOŁA I PARAFII NA KĘDZIERZYŃSKIM OSIEDLU PIASTÓW

Nagroda dla abp. Alfonsa Nossola i Jerzego Pilcha Śląskie Szmaragdy

Ordynariusz opolski otrzymał nagrodę „Śląskiego Szmaragdu”.

Nagroda przyznawana jest od roku 2004 przez Biskupa Diecezji Katowickiej Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego mieszkańcom Śląska za wybitne osiągnięcia w dziedzinie ekumenizmu, tolerancji, pojednania między narodami oraz integracji europejskiej. Zwyczajem jest wyróżnianie nią co roku dwóch osób: katolika i ewangelika. W tym roku laureatami zostali abp Alfons Nossol oraz znakomity pisarz i felietonista Jerzy Pilch. Wręczenie nagród odbyło się podczas Ekumenicznego Nabożeństwa Reformacyjnego w ewangelickim kościele Zmartwychwstania Pańskiego w Katowicach w dzień Święta Reformacji (31 października).

Nabożeństwu przewodniczył zwierzchnik diecezji katowickiej Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego bp Tadeusz Szurman. Kazanie wygłosił ks. Marian Niemiec, proboszcz parafii ewangelickiej w Opolu. – „Jego posługa biskupia, pełna skromności, do-



MIROSLAW RZEPKA

broci, ale i światowego uznania, ukształtowana została poprzez miłość do Ziemi Śląskiej i Kościoła Jezusa Chrystusa” – tak brzmi uzasadnienie przyznania nagrody arcybiskupowi Nossolowi. W laudacji podkreślono, że laureat należy do najwybitniejszych przedstawicieli praktycznego ekumenizmu, jest wybitnym znawcą nie tylko teologii katolickiej, ale i nauki Marcina Lutera. – Ekumenizm mo-

Abp Alfons Nossol gratuluje Jerzemu Pilchowi, przygląda się abp Damian Zimoń

że wiele pomóc Europie, a zwłaszcza my na Śląsku mamy wiele do zdziałania, bo tu często występowała inność. My się tej inności nie boimy – powiedział nasz Arcybiskup. Jerzy Pilch – „Pierwszy i najważniejszy wiślanin do czasów Adama Małysza” – został nagrodzony za „pozostawienie na stałe ewangelickiego śladu w wielkiej literaturze polskiej”.

ANDRZEJ KERNER

KAPLICA NA CMENTARNYM WZGÓRZU



Wniedzielę 5 listopada w Nieznaszynie bp Paweł Stobrawa poświęcił kaplicę przedpogrzebową. – Nie ma w życiu nic bardziej pewnego nad to, że musimy umrzeć. Jedno tylko jest niepewne: godzina, w której śmierć nadejdzie. Dlatego Pan Jezus mówi: czuwajcie, bo nie znacie dnia ani godziny – powiedział w kazaniu biskup, który przewodniczył Mszy św., współkoncelebrowanej przez proboszcza parafii NSPJ w Nieznaszynie ks. Joachima Ottingera. Przedstawiciele rady parafialnej witając Biskupa, podkreślili, że w nowej kaplicy umieszczono witraże ze starego kościółka: „w ten sposób nasz trud połączył się z trudem i wiarą naszych przodków”. Projektantem i kierownikiem budowy kaplicy stojącej na położonym na wzgórzu cmentarzu w Nieznaszynie jest inż. Stanisław Urbanik.

Uroczystość poświęcenia kaplicy w Nieznaszynie

Salon Jesienny



IERZY STEMPLEWSKI

Wernisaż „Salonu Jesiennego”

OPOLE. W zmodernizowanej za 2 miliony złotych Galerii Sztuki Współczesnej w Opolu odbył się wernisaż Salonu Jesiennego 2006, w którym uczestniczy pięćdziesięciu artystów plastyków prezentujących sto dwadzieścia prac. Grand Prix otrzymała Aleksandra Janik, przebywająca obecnie na stypendium w USA. Nagrodę prezydenta Opola – Joanna Lewandowska. Bolesław Polnar został wyróżniony nagrodą Związku Polskich

Artystów Plastyków. Według Beaty Wewiórki, po raz czwarty komisarza salonu, prace w tym roku są wyjątkowo atrakcyjne. Komisja pod przewodnictwem Teresy Kotkowskiej-Rzepeckiej z Krakowa uhonorowała także prace Marka Maciąga i Magdaleny Hlawacz. Wyróżnione zostały obrazy Bartłomieja Trzosa oraz Bartosza Posadzkiego. Nagrodę za debiut przyznano Dominice Jarzębskiej. Wystawa potrwa do 19 listopada.

Wiadukt przed terminem

DROGI. Największa droga – wiadukt na ul. Niemodlińskiej w Opolu, warta 18 mln zł, została zakończona miesiąc przed terminem, przed dniem Wszystkich Świętych. Wykonawcą wiaduk-

tu było konsorcjum firm: Przedsiębiorstwa Robót Drogowych i Mostowych z Kędzierzyna-Koźla, Himmel i Papesch z Opola, które pokonało w przetargu 32 inne firmy. Wiadukt ma 60 m długości.



KRZYSZTOF SWIDERSKI

Nowy wiadukt

Msza za Hupkę

RACIBÓRZ. W kościele św. Jakuba 29 października odprawiona została Msza św. za duszę śp. Herberta Hupki – zmarłego w sierpniu niemieckiego polityka i dziennikarza pochodzącego z Raciborza. Hupka, urodzony w 1915 r. na Cejlonie, zmarł 24 sierpnia 2006 r. Był długoletnim deputowanym CDU do Bundestagu, przywódcą Ziomkostwa Śląskiego

i Związku Wypędzonych. W 1997 roku samorząd Raciborza nadał mu tytuł Honorowego Obywatela. Mszy św. przewodniczył diecezjalny duszpasterz mniejszości narodowych ks. Wolfgang Globisch, współkoncelebrował ks. Ginter Kurowski, proboszcz raciborskiej parafii farniej, do której należy poddominikański kościół św. Jakuba.

Na kościół cmentarny

NYSA. Podczas kwesty na remont kościoła cmentarnego pw. Krzyża Świętego na Cmentarzu Jeruzolimskim w Nysie, przeprowadzonej w dniu Wszystkich Świętych, zebrano 4049,12 zł. Na ten cel kwestowali członkowie Stowarzyszenia św. Dominika, którego głównym celem jest re-

mont kościoła cmentarnego, członkowie rady parafialnej oraz „zwykli” parafianie, w sumie 42 osoby. Ks. Tadeusz Bartoszewski, proboszcz parafii św. Dominika, dziękuje wszystkim ofiarodawcom za złożone ofiary, a wolontariuszom za pomoc w przeprowadzeniu kwesty.

Jerzy Buzek honoris causa

PO. Profesor Jerzy Buzek otrzymał tytuł pierwszego w historii Politechniki Opolskiej doktora honorowego. Senat uczelni przyznał tytuł prof. Buzkowi za „wybitnie osiągnięcia naukowe w dziedzinie inżynierii chemicznej i procesowej, za pełną poświęcenia pracę na niwie parlamentarnej i rządowej oraz za znakomite reprezentowanie Polski i środowiska akademickiego w Parlamencie Europejskim”. Prof. Jerzy Buzek

jest już doktorem honoris causa trzech uniwersytetów: w Dortmundzie, Seulu i Isparcie. Od lat współpracuje z Politechniką Opolską, prowadzi zajęcia ze studentami. Prof. Skubis, rektor PO, powiedział, że senat politechniki postanowił „oszczędnie” przyznawać honorowe doktoraty. – Jeden tytuł na jedną kadencję rektorską wystarczy. Chcemy, by otrzymywały go naprawdę wybitne osobistości – powiedział.

Nowy rocznik

HISTORIA. Ukazał się pierwszy numer „Confinium”, rocznika historycznego poświęconego historii Górnego Śląska. Pismo ma być forum autorów młodszego pokolenia – historyków, ale także literaturoznawców, kulturoznawców, historyków sztuki, socjologów, politologów. Tytuł, oznaczający w języku łacińskim pogranicze, ma charakter programowy. „Confinium” gromadzi bowiem materiały oddające pograniczny sens górnos Śląskiej historii.



„Confinium” jest projektem całkowicie prywatnym, niezależnym od jakichkolwiek instytucji naukowych. Zarazem gromadzi w głównej mierze materiały naukowe, powstałe w ramach badań magisterskich i doktoranckich. Obok właściwych artykułów naukowych i tekstów źródłowych posiada rozbudowany dział Miscellanea z tekstami zróżnicowanymi stylistycznie oraz dział recenzji książkowych. Kontakt z wydawcą – e-mail: confinium@wp.pl

Czwarta rano

CHWILA

Nadejszła wiekopomna chwila – powiedział Pawlak Kaźmirz, a ja za nim dziś powtarzam. I to nie, że 12 listopada, dzień wyborów nadejszedł, o nie. Ta chwila (wyborowa) może i okaże się wiekopomna, ale pod jednym warunkiem, którego nie mogę tu ujawnić, bo właśnie zapadła i trwa jak grobowa cisza wyborcza. Więc ciiii...

Chwila wiekopomna zaczęła się już w kuchni, a potem kontynuowała się na peronie. Opóźniony pociąg osobowy z Gliwic wjechał nie na ten peron, co miał. Przyspieszony pociąg osobowy do Opola nie stanął tam, gdzie miał stać. Spikerka opowiadała coś o pośpiesznym do Przemyśla, na którego nikt nie czekał. Konduktorzy i kierownicy pociągów opóźnionych i przyspieszonych przeskakiwali z peronu na peron. Pasażerowie przemieszczali się ze składu do składu, kierownicy w jadących pociągach informowali pasażerów, dokąd pociągi te jadą. Było cudownie. W holu głównym odnowionego dworca głównego w Opolu wystraszeni i skuleni pasażerowie wpatrywali się w tablice informacyjne. Jeden z pasażerów najbardziej był zaskoczony wiekopomną chwilą. Stał w sandałkach z plecakiem, a mnie szczęście i poczucie cudowności tej tak długo już trwającej chwili nie chciało opuszczać. Ulubiony żebrak, po tylu miesiącach moich tęsknych spojrzeń, wreszcie poprosił mnie o parę groszków na herbatę czy na coś tam. Rozpromieniony rzuciłem mu 40 procent mojego dziennego budżetu, 80 groszy polskich.

Tak się zaczęła tegoroczna zima, wiekopomną chwilą jej pierwszego śnieżnego ataku.

PIOTR ZABRZAŃSKI

Podczas ostatniego zebrania plenarnego Konferencji Episkopatu Polski biskupi zatwierdzili składy Komisji, Rad i Zespołów Episkopatu. W 12 z nich znaleźli się przedstawiciele naszej diecezji.

Składy komisji, rad i zespołów były proponowane przez przewodniczących, a zmiany w składach i na stanowiskach niektórych przewodniczących wynikały z upływu 5-letniej kadencji. Podając informacje o wchodzących w skład komisji osób z diecezji opolskiej, zachowujemy ko-

lejność komisji podaną w komunikacie KAI.

Konsultorem Komisji Nauki Wiary (Sekcja Nauk Historycznych) jest ks. Kazimierz Dola. Konsultorami Komisji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów są ks. Helmut Sobeczko i Remigiusz Pośpiech. Duszpasterzem Krajowym Sybiraków (podlega Komisji Duszpasterstwa) został ks. Zdzisław Banaś. Członkiem Komisji ds. Misji jest bp Paweł Stobrawa. Członkiem Rady Naukowej – bp Jan Kopiec, a konsultorem tej komisji ks. Tadeusz Dola. Członkiem Rady ds. Ekumenizmu – abp Alfons Nos-

sol, jej konsultorem – ks. Stanisław Rabiej. Członkiem Rady ds. Kultury i Ochrony Dziedzictwa Kulturalnego jest bp Jan Kopiec. Konsultorem tej rady – ks. Piotr Maniurka. Konsultorem Rady ds. Środków Społecznego Przekazu jest ks. Marek Lis. Członkiem Zespołu ds. Kontaktów z Konferencją Episkopatu Niemiec został bp Jan Kopiec. Abp Alfons Nossol jest członkiem Zespołu ds. Kontaktów z Polską Radą Ekumeniczną. Członkiem Zespołu ds. Dialogu ze Wspólnotą Kościelną Lutekańsko-Augsburską jest ks. Piotr Jaskóła, a członkiem Zespołu ds. Sanktuariów bp Jan Kopiec. ■

60 lat harcerstwa na ziemi głubczyckiej

Biskup Adamiuk patronem hufca

Podczas jubileuszowych obchodów 60-lecia harcerstwa na ziemi głubczyckiej i 50-lecia powstania Komendy Hufca Związku Harcerstwa Polskiego w Głubczycach harcerze obrali za swojego patrona śp. bpa Antoniego Adamiuka.

Bp Antoni Adamiuk był wieloletnim katechetą w głubczyckich szkołach podstawowych, gimnazjum i liceum, uczył propedeutyki, filozofii i historii, był dziekanem dekanatu głubczyckiego. „Był dla nas wzorem do naśladowania, autorytetem życia duchowego, nauczycielem i patriotą” – stwierdza dr Arkadiusz Szymczyna, który w przedmowie do okazjonal-

go wydawnictwa „60 lat harcerstwa na ziemi głubczyckiej” pisze: „Jest to szczególna okazja do nadania Komendzie Hufca ZHP w Głubczycach imienia bp Antoniego Adamiuka, człowieka głębokiej wiary i przyjaźni młodzieży, organizatora polskiego szkolnictwa oraz współzałożyciela harcerstwa na ziemi głubczyckiej”. Uroczystość jubileuszową 19 października 2006 r. rozpoczęła Msza św. koncelebrowana w parafialnym kościele pw. Narodzenia NMP pod przewodnictwem ks. proboszcza Michała Ślęczka. Kazanie poświęcone biskupowi Antoniemu Adamiukowi powiedział ks. dziekan Adam

Szubka z Bogdanowic. O osobie patrona mówiła także przybyła na tę uroczystość z Torunia dh Ligia Zabilska-Sierpina, świadek tamtych czasów.

Kolejnym miejscem uroczystości był plac przed pomnikiem Żołnierza Polskiego, gdzie odczytano rozkaz o nadaniu imienia bpa Antoniego Adamiuka oraz list naczelnika Kwatery Głównej ZHP. Obecni byli przedstawiciele władz centralnych, wojewódzkich, administracyjnych i harcerskich, liczni goście – wychowankowie Biskupa, władze lokalne, wychowawcy, poczty sztandarowe i Kompania Honorowa 10 Opolskiej Brygady Logistycznej. ■

W drodze na uroczysty apel przed pomnikiem Żołnierza Polskiego



Gospodynie z Pilszcza
szczyłą się gulaszem
Sobieskiego,
Urszula Trinczek
z Wierzchu
serwuje „śląski raj”,
a Leokadia Suchanek
pije Tej ziołowy.
70 potraw
z Opolszczyzny
pretenduje
do miana produktu
tradycyjnego.

tekst

TERESA SIENKIEWICZ-MIŚ

Rok temu dziesięć potraw zarejestrowanych zostało przez Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi na Liście Produktów Tradycyjnych, w roku bieżącym aż 70 potraw z Opolszczyzny pretenduje do miana produktu tradycyjnego. Każda z nich ma szansę zdobyć miejsce na krajowej liście produktów tradycyjnych, a niektóre z pewnością będą szukać miejsca na listach europejskich. Bo Unia Europejska nie tylko otwiera rynki pracy, ale też otwiera się na bogactwo kulturowe nowych krajów, w tym na kulturę kulinarną, na dobre, zdrowe produkty, typowe dla danego regionu bądź szczytujące się długoletnią tradycją wytwarzania. I warto wiedzieć, że Unia Europejska zapewnia wszystkim producentom żywności tradycyjnej i regionalnej możliwość pełnego korzystania z przepisów unijnych dotyczących ochrony nazw produktów rolnych i środków spożywczych, a także korzystania z dotacji wspierających produkcję żywności wysokiej jakości.

Chleb gogoliński

Grant z Fundacji „Agro Smak 2”

Klaudia Kluczniok i Helena Bastek ze Związku Rolników Śląskich zdobyły środki finansowe z Fundacji „Agro Smak 2” na realizację programu „Opolski produkt szansą na bogactwo i rozwój regionu”. Wsparte organizacyjnie przez Departament Rolnictwa i Rozwoju Wsi Urzędu Marszałkowskiego Województwa Opolskiego blisko rok docierały do powiatów, gmin, wsi, informowały, zachęcały i weryfikowały wnioski, wspólnie z Opolską Radą Produktu Regionalnego i Tradycyjnego, składającą się m.in. z przedstawicieli Muzeum Wsi Opolskiej, Urzędu Marszałkowskiego, Związku Śląskich Rolników, Opolskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Łosiowie. Naukowym wsparciem w identyfikacji zgłoszonych produktów, wiedzy o żywności i jej produkcji, służył Wydział Nauk o Żywności Akademii Rolniczej we Wrocławiu.

Podczas konferencji zorganizowanej pod koniec października, której towarzyszyła wystawa i degustacja tradycyjnych potraw, Klaudia Kluczniok życzyła wszystkim, żeby efektem progra-

mu „Opolski specyfik” była rozwinięta sprzedaż tradycyjnych potraw, żeby te niezwykle smakołyki przyciągały turystów, zachęcały do korzystania z ofert gospodarstw agroturystycznych i stawały się sposobem na zarabianie na siebie i rodzinę. Bo Opolszczyzna, jak żaden inny region, może pochwalić się tak bardzo różnicowanymi ofertami kulinarnymi, a to wszystko wynika z bogactwa kulturowego, obyczajowego i historycznego, gdzie typowo śląskie specjały wzbogaciły się o potrawy kuchni staropolskiej i wschodniej.

Dlatego też realizatorki programu Klaudia Kluczniok i Helena Bastek pokazały, jak można promować to smakowite bogactwo regionu. Wydały pod auspicjami Związku Rolników Śląskich folder „Opolskie specjały”, z opisami i zdjęciami potraw pretendujących do miana „tradycyjnych” oraz przedstawiły ich producentów. A prawdziwym hitem okazał się rozchwytywany przez uczestników konferencji plakat – mapa województwa z naniesionymi na nią opolskimi specyfikami.

Co możemy zjeść ze smakiem

Danie mięsne nazywane „śląskim rajem” lub „śląskim przy-

smakiem”, czyli gotowane mięso, wcześniej uwędzone, które polewa się sosem z suszonych śliwek i podaje z buch-

tami (drożdżowymi kluskami gotowanymi na parze). Autorem tej potrawy jest Urszula Trinczek ze Związku Śląskich Gospodyń Wiejskich w Wierzchu. A buchty, znane na Śląsku od wieków, zgłosiła Gertruda Drost, także z ZSGW z Zużeli. Krośnica szpajza, zaproponowana przez Marię Hurek z Koła Gospodyń Wiejskich w Krośnicy, jest deserem wykonanym z galaretki, soku z kompotu, białek i cukru. Połączone składniki tworzą jednolitą piankę, podawaną z bitą śmietaną i owocami. Szpajza, znana od końca XIX wieku, popularna stała się w XX wieku, bez niej nie mogło się odbyć żadne przyjęcie rodzinne. Bogatą ofertę potraw mięsnych zaproponowali właściciele zakładu mięsnego z Górek. Są w niej zymłoki, krupnioki, kilka gatunków leberwurstu, czyli pasztetówek. Propozycją Teresy Kamienieckiej-Hreczaniuk z Gostomi, to potrawa pochodząca ze wschodnich regionów dawnej RP. Jest nią kulebiak zrobiony z ciasta drożdżowego, nadziewanego farszem z grzybów suszonych, kapusty kiszonej, cebuli, jajek i przypraw. Kiedyś piekło się go w piecu chlebowym, dzisiaj w piekarniku. Jego zapach, wygląd i smak zniewala każdego biesiadnika. Oryginalny, znany od wieków jest przepis

W drodze do U

U góry i poniżej:
Smakowita
wystawa
potraw
tradycyjnych
Opolszczyzny

Unii Europejskiej

e specjały

Zenowi Murawskiej z Gospodarstwa Agroturystycznego „Jezioranka”, a dotyczy placzków ziemniaczanych pieczonych na liściu kapusty. Natomiast panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Pilszczu zapraszają do siebie na gulasz Sobieskiego, w którego skład wchodzi kilka gatunków mięsa wieprzowego i wołowego, pieczarki, cebula, kilkanaście różnorodnych przypraw, śmietana i ma-

łe kluseczki śląskie. Takim gulaszem poczęstowano w Pilszczu króla Jana III Sobieskiego, który przechodził przez wieś z odsieczą wiedeńską. Istniejące od 1962 roku koło gospodyń w Pilszczu serwuje tę potrawę na każdej wiejskiej uroczystości, a także na rodzinnych spotkaniach.

Procedura wpisu potraw w Warszawie może potrwać dwa, a nawet trzy lata, a w Brukseli sito rejestracyjne i proceduralne jest jeszcze gęstsze i bardziej skom-

plikowane, i może potrwać jeszcze dłużej. – Ale nie szkodzi, my możemy poczekać – mówi Teresa Sobota z Popielowa, właścicielka agroturystycznego gospodarstwa. – Najważniejsze, że już nadano bieg sprawie i naszej receptury na „kartoffelsalat” nikt nam nie ukradnie, bo nasza ulubiona sałatka ziemniaczana, znana od pokoleń na Śląsku, wrosła na stałe w naszą obyczajowość, do dzisiaj bez niej nie może się odbyć żadna uroczystość rodzinna. ■

JERZY STEMPLEWSKI

Mapa opolskich specjalów



UNIA POSZUKUJE DOBREJ ŻYWNOŚCI

Przygotowanie 70 wniosków i pełnej dokumentacji zgłaszanych potraw wymagało dużego nakładu pracy wielu osób. Lecz towarzysząca nam świadomość o bogactwie kulinarnym naszego regionu charakteryzującego się tradycjami śląskimi, staropolskimi i wschodnimi, inspirowała nas do tej pracy. Jeżeli nasze propozycje przekonają specjalistów Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi to będziemy mieli, jako województwo, największą ilość produktów wpisanych na krajową listę produktów tradycyjnych publikowaną w Dzienniku Urzędowym Ministra oraz na stronach internetowych Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Ta duża ilość zgłoszeń jak i solidne udokumentowanie wniosków potwierdzające ponad dwudziestoletnią tradycję wytwarzania produktu, jego wyjątkowe cechy i właściwości wynikające ze stosowania dawnych, ustalonych metod produkcji dają duże szanse na rejestrację od pięciu do dziesięciu produktów na liście europejskiej. Co wpłynie nie tylko na promocję naszego regionu, ale dla jego producenta może stać się źródłem zarobku. Dzisiaj zarówno w Polsce jak i w starych krajach Unii poszukuje się coraz częściej zdrowej żywności pozyskiwanej wprost od producenta, od rolnika czy niewielkiej grupy producentów. Wszystkie specjały zgłoszone przez nasze województwo, charakteryzują się minimum 25-letnią tradycją, a wiele z nich przyrządzanych jest od wielu wieków.

Za weryfikację wniosków o wpis na Listę Produktów Tradycyjnych odpowiedzialny jest marszałek województwa, a zadania te realizuje Departament Rolnictwa i Rozwoju Wsi Urzędu Marszałkowskiego Województwa Opolskiego, ul. Piastowska 14, 45-082 Opole, tel.077/54 16 429 lub 077/54 16 424.

KLAUDIA KLUCZNIK
dyrektor biura Związku Śląskich Rolników w Opolu



Perełki Słowa

TRUDNA RADA

MŁYŃSKI KAMIEŃ

Jezus rzekł do uczniów: Niepodobna, żeby nie przyszły zgorzienia; lecz biada temu, przez którego przychodzą. Byłoby lepiej dla niego, gdyby kamień młyński zawieszono mu u szyi i wrzucono go w morze, niż żeby miał być powodem grzechu jednego z tych małych (Łk 17, 1n).



Jezusowa wypowiedź zaskakuje. Z dwóch powodów. Pierwszy – to zdziwienie: „Niepodobna, żeby nie przyszły zgorzienia” – mówi, jakby czuł się bezsilny wobec zła. Czy złu nie można zapobiec? Czy i Bóg jest bezradny? Drugi powód zaskoczenia to ostre słowa wyroku na gorszyli – utopić w morskiej głębinie! W ustach dobrego i miłosiernego Jezusa te słowa brzmią niesamowicie. Uratował od ukamienowania jawno grzesznicę, łotrowi na krzyżu raj obiecał. A tu feruje wyrok śmierci. Czy wyrok? Przecież swoimi słowami nie uderza w żadną konkretną osobę. Powiesz, że jednak otwiera drogę drastycznym metodom walki ze złem. Pamiętaj jednak, że każde zdanie trzeba odczytywać w całym kontekście. W ewangelii zarówno w kontekście Jezusowego nauczania, jak i jego postawy. Nic nie upoważnia do twierdzenia, jakoby Jezus zachęcał do zabijania kogokolwiek. Tu w obrazowy sposób zwraca uwagę uczniów, jak wielkim złem, śmiertelnym złem jest zastawianie sidła zdeprowanych, by niewinność ludzi prostych zniweczyć. I wraca pytanie: Czy Bóg nie może zapobiec złu? Pytanie jest źle postawione. Przecież Bóg obdarował człowieka wolnością. Nie odbiera jej nikomu. Musimy wzajemnie sobie pomagać, by dar wolności nie obrócił się przeciw nam.

KS. TOMASZ HORAK

III Diecezjalne Spotkanie Stypendystów

Formacja i integracja



KS. ZBIGNIEW ZALEWSKI

40 stypendystów, na łączną liczbę 52, uczestniczyło w III Diecezjalnym Spotkaniu Stypendystów Fundacji „Dzieło Nowego Tysiąclecia”, które odbyło się w Domu Dobrego Pasterza u księży werbistów w Nysie.

Spotkanie prowadzili ks. Dariusz Kowalczyk, wiceprezes Fundacji „Dzieło Nowego Tysiąclecia” i ks. Krzysztof Matysek, dyrektor Wydziału Katechetycznego Kurii Diecezjalnej w Opolu. Ponadto z Warszawy do Nysy przyjechała również Agata Szymczykiewicz, menedżer do spraw stypendialnych Fundacji „Dzieło Nowego Tysiąclecia”.

Raz w semestrze

– Takie spotkania są organizowane dwa razy w roku, raz na semestr – wyjaśnia ks. Krzysztof Matysek. Zdaniem ks. Dariusza Kowalczyka spotkania mają dwa wymiary: duchowy i integracyjny. Dlatego też w programie znalazł się czas na dzień skupienia z konferencjami i modlitwą oraz wspólne wyjście w teren, aby się lepiej poznać i zaprzyjaźnić. – Te osoby, które drugi rok

otrzymują stypendia, już świetnie się znają. Dało się to odczuć od samego początku – mówi ks. Kowalczyk. Sporo pytań stypendyści zadawali menedżerowi do spraw stypendialnych. – Pytania dotyczyły wszystkich spraw formalnych, sposobu rozliczenia pieniędzy, wypełniania wniosków – wyjaśnia Agata Szymczykiewicz. Młodzież podpowiadała również, jak organizować wakacyjne obozy dla stypendystów, podsuwając swoje propozycje.

Podczas wakacji dla wszystkich stypendystów z kraju organizowane są dwutygodniowe obozy. Ich celem jest integracja, formacja i poznawanie historii Polski. Obozy organizowane są w dużych ośrodkach kultury i nauki. – To realna pomoc dla rodzin stypendystów – uważa ks. Dariusz Kowalczyk. Obozy takie odbyły się w Warszawie, Gdańsku, Poznaniu i zawsze były związane z jakąś rocznicą: 60. Powstania Warszawskiego, 25. powstania „Solidarności” czy 50. wydarzeń w Poznaniu. Na takich spotkaniach jest czas na sport, rozrywkę i liturgię. Wtedy też jest okazja uczestniczyć w wiel-

uczestnicy III Diecezjalnego Spotkania Stypendystów Fundacji „Dzieło Nowego Tysiąclecia”

kich wydarzeniach kulturalnych czy zwiedzić najlepsze polskie uczelnie.

Wspólna więź

W trzydniowym spotkaniu uczestniczyła młodzież z okolic Nysy, Grodkowa, Olesna, Głubczyc, Kietrza, Branic i Gogolina. Wśród nich byli uczniowie gimnazjów, szkół średnich i studenci. – Tutaj łączymy się duchowo, tworzymy wspólną więź, silną i emocjonalną – mówią niemal jednym głosem Kamila Zaręba z Radłowa, Julita Jankowiak z Gogolina i Katarzyna Dwojak z Więcmierzyc. – Mamy okazję wyciszyć się i odizolować od codziennego życia – mówi Julita, a Kamila dodaje, że to spotkanie jest swoistą ucieczką od codziennych problemów. Dla Kasi natomiast ważne jest, że można się razem spotkać, poznać, rozmawiać, wymieniać poglądy. Cenna dla niej jest również rozmowa z księżmi. – Skupiamy się na Bogu, modlitwie, z dala od nauki – mówią na zakończenie moje przesympatyczne rozmówczynie.

KS. ZBIGNIEW ZALEWSKI

Zapraszamy

■ KURS DLA SZAFARZY

Pierwszy Synod Diecezji Opolskiej postanowił, że w każdej parafii mają pełnić posługę świeccy szafarze rozdzielania Komunii św. w kościołach oraz w zanoszeniu jej chorym. Ustanowienie szafarzy musi poprzedzić odpowiedni kurs przygotowawczy. Szkolenie nowych pomocników odbywać się będzie w następujące dni w Diecezjalnym Ośrodku Formacyjnym (ul. kard. Kominka 1a):

12 LISTOPADA (NIEDZIELA), GODZ. 9.45 – Msza św. i wykłady; 18 LISTOPADA (SOBOTA), GODZ. 9.45 – Msza św. i wykłady; 25 LISTOPADA (SOBOTA), GODZ. 9.45 – Msza św., wykłady i egzamin; 10 GRUDNIA (NIEDZIELA), GODZ. 14.00 – w katedrze opolskiej uroczyste upoważnienie biskupie. Msza św. i zajęcia kursowe odbywać się będą od godz. 9.45 do 14.00. Parafie pokrywają opłaty za materiały szkoleniowe i zwracają kandydatom koszty podróży.

■ DO KIK-U W OPOLU

18 LISTOPADA, GODZ. 12.00 – kościół bł. Czesława: „Jan Paweł II – Apostoł Świętości” – program słowno-muzyczny połączony z promocją tomiku wierszy konkursowych „Młodzi

Papieżowi” z udziałem młodzieży z Krapkowic i Opola;

19 LISTOPADA, GODZ. 17.00 – Zbigniew Bereszyński: „Opolska droga do niepodległości”;

■ DO DA „XAVERIANUM”

Duszpasterstwo Akademickie „Xaverianum” zaprasza na spotkanie z cyklu „W labiryncie wiary”, które odbędzie się w środę 15 LISTOPADA O GODZ. 19.00. Temat: „Bóg – ojcem i matką?”. Spotkanie poprowadzi ks. Dariusz Piórkowski SJ.

■ KU CZCI ŚW. CECYLII

Studium Muzyki Kościelnej w Opolu zaprasza na uroczystość ku czci św. Cecylii, która odbędzie się 18 LISTOPADA. O godz. 18.30 w auli Muzeum Diecezjalnego odbędzie się koncert organowy, w którym wystąpi prof. Stefan Baier z Regensburga.

■ NA EUROPEJSKIE SPOTKANIE MŁODYCH

Wspólnota z Taizé kolejny raz organizuje Europejskie Spotkanie Młodych w ramach Pielgrzymki zaufania przez ziemię od 28 GRUDNIA 2006 do 1 STYCZNIA 2007. Tym razem miejscem spotkania będzie stolica Chorwacji – Zagrzeb. Duszpasterstwo Akademickie

„Resurrexit” zaprasza opolskich studentów na spotkania przygotowujące do tego wyjazdu w środy o godz. 18.15 w kościele przy ul. Drzymały 1a (obok Wydziału Teologicznego). Pozostałe punkty przygotowań i terminy spotkań w diecezji opolskiej:

Kędzierzyn-Koźle (Blachownia), kościół św. Piusa X; piątek, 19.30, Krapkowice Otmęt, piątek 19.30, salka przy kościele Wniebowzięcia NMP, Racibórz, sobota 19.30, salka przy kościele Wniebowzięcia NMP (ul. Szewska 1).

Uwaga: zapisy na wyjazd najpóźniej do 17 listopada.



W Kościołach Pojednania w Taizé

■ R E K L A M A ■

SKOK

im. Powstańców Śląskich

Szanowni Państwo!

od 14 – tu lat w XVIII oddziałach w województwie, służymy swoim Członkom oferując nowoczesne usługi finansowe: pożyczki, lokaty terminowe, rachunki ROR, ubezpieczenia, przelewy (99 gr)

I Oddział : Rynek 5 47-100 Strzelce Opolskie tel. (077) 462-11-15	II Oddział : ul. Wojska Polskiego 1 47-220 Kędzierzyn-Koźle tel. (077) 406-00-36	III Oddział : ul. Ks. Wajdy 1 47-120 Zawadzkie tel. (077) 463-34-80
IV Oddział : ul. T.Kościuszki 38 57-100 Strzelin tel. (071) 392-39-84	V Oddział : Rynek 16 49-300 Brzeg tel. (077) 404-46-38	VI Oddział : ul. Ozimska 4 45-057 Opole tel. (077) 442-20-00
VII Oddział : ul. Wyzwolenia 13 46-040 Ozimek tel. (077) 465-21-88	VIII Oddział : ul. Opolska 4 47-300 Krapkowice tel. (077) 407-83-80	IX Oddział : ul. Sienkiewicza 3 49-200 Grodków tel. (077) 415-31-51
X Oddział : Plac Wolności 21 46-380 Dobrodzień tel. (034) 353-66-65	XI Oddział : ul. Armii Krajowej 2 46-300 Olesno tel. (034) 358-26-91	XII Oddział : ul. Sosnkowskiego 6/13 45-273 Opole tel. (077) 458-20-68
XIII Oddział Rynek 3 46-100 Namysłów tel. (077) 419-07-70	XIV Oddział : Rynek 11 46-250 Wołczyn tel. (077) 407-20-21	XV Oddział : ul. Damrota 13 48-200 Prudnik tel. (077) 406-71-16
XVI Oddział : ul. Nyska 18/1 48-385 Otmuchów tel. (077) 409-04-12	XVII Oddział : ul. Krakowska 13 46-200 Kluczbork tel. (077) 417-04-17	XVIII Oddział: Rynek 51 48-370 Paczków tel. (077) 435-15-50

CENNIK LOKAT

LOKATY TERMINOWE

1 miesiąc	-3,0%
2 miesiąc	-3,3%
3 do 5 miesięcy	-3,5%
6 miesięcy	-4,0%
9 miesięcy	-4,5%
12 miesięcy	-5,0%
24 miesięcy	-5,5%

LOKATY RENTIERSKIE

Dla odsetek wpłacanych
co 1 miesiąc i co 3 miesiące:

6 miesięcy	-3,5%
9 miesięcy	-4,0%
od 12 do 35 miesięcy	-4,5%
36 miesięcy	-5,0%

LOKATA TERMINOWA KAPITAŁOWA - od 36 m-cy:

17,90% oprocentowanie efektywne (5,5 % nominalne)

Możliwość wypowiedzenia umowy lokaty z zachowaniem prawa do odsetek.

+ 1%	- dla lokat od 30 000 zł na okres od 12 miesięcy
+ 1,50%	- dla lokat w kwotach od 70 000 zł na okres od 12 miesięcy

Centrala: Zdzeszowice, ul. Filarskiego 1, tel. 077 472 61 90

PANORAMA PARAFII

Panorama parafii Matki Bożej Królowej Aniołów w Popielowie

Budowali i remontowali

Kościół parafialny w Popielowie po raz pierwszy wzmiankowany jest w 1345 r. Z czasem stał się filią pobliskich Siolkowic Starych. Parafię ponownie erygowano w 1883 roku. W 1887 r. stary drewniany kościół przeniesiono na cmentarz, a na jego miejscu wybudowano obecną monumentalną świątynię.



ZDJEŃCIA: KS. ZBIGNIEW ZALEWSKI

Mimo, że patronem kościoła był św. Andrzej Apostoł, drewniana popielowska świątynia słynęła z czczonego przez mieszkańców okolicznych miejscowości obrazu Matki Bożej Królowej Aniołów. Szczególnie przed Jej oblicze przybywali cierpiący na choroby wzroku, by na kolanach obchodzić wokoło ołtarz, błagając o zdrowie. Pierwszy odpust ku czci Matki Bożej Królowej Aniołów zaczęto uroczystie obchodzić po ponownym erygowaniu parafii w 1884 r. Ówczesny proboszcz, ks. Karol Nerlich, osobiście wstawił się u papieża Leona XIII o nadanie przywileju popielowskiej parafii odpustu związanego z franciszkańską Porcunkulą. Odpust następnego roku miał zgromadzić tak liczne rzesze pątników, że Sumę celebrowano na zewnątrz pod gołym niebem. Zapewne wtedy też zaczęto snuć plany budowy nowego kościoła parafialnego. W 1887 r. drewnianą świątynię przeniesiono na cmentarz. Trady-

cje budowlane w popielowskiej parafii zachowały się do naszych czasów.

Kościół św. Andrzeja

Drewniany kościółek, praktycznie nieużywany, ulegał stopniowym zniszczeniom. W latach sześćdziesiątych ubiegłego stulecia parafia nosiła się z zamiarem konserwacji świątyni, jednak specjalna komisja orzekła, że budowla jest tak zniszczona, a renowacja tak kosztowna, że państwo nie przekaze na ten cel żadnych dotacji. Przez kolejne lata kościół niszczał i groził zawaleniem. Parafianie w latach dziewięćdziesiątych wzięli sprawę w swoje ręce. Zbierali na ten cel fundusze, a miejscowi fachowcy doprowadzili kościółek do pierwotnej świetności. Prace te rozpoczął śp. ks. Bronisław Łabuda, a dokończył obecny proboszcz, ks. Alojzy Jezusek. Na cmentarzu ponadto odnowiono „Ogródziec” i wybrukowano alejki. Dziś jest to kościół pogrzebowy i odprawiane są



tam m.in.: trzy Msze św. w Dniu Zadusznym.

Kościół w Lubieni

Mieszkańcy Lubieni przez dziesiątki lat dojeżdżali na nabożeństwa do Popielowa bądź Siolkowic Starych. Zimą jednak wielu z nich pozostawało w domach. Ks. Bronisław Łabuda, chcąc zaradzić tej sytuacji, rozpoczął w 1992 r. budowę kościoła filialnego pw. św. Maksymiliana Kolbego. W 1996 r. bp Jan Bagiński dokonał wmurowania kamienia węgielnego. Kościół ten jednak sprawiał wrażenie niedokończonego. Na pogrzeby i wielkie uroczystości wiernych zwoływał dzwon z pobliskiego kościoła ewangelickiego. W 1999 r. ruszyły prace przy świątyni, które trwały do września br. Parafianie z własnych ofiar, wspierani przez parafię dekanatu siolkowickiego i dotacjami z opolskiej kurii, wybudowali piękny kościół w Lubieni, który 8 października poświęcił abp Alfons Nossol.

KS. ZBIGNIEW ZALEWSKI



KS. ALOJZY JEZUSEK

Święcenia kapłańskie przyjął 11 czerwca 1988 r. w Opolu. Pracował jako wikariusz w parafiach: Matki Bożej Wspomożenia Wiernych w Kluczborku (1988–1991), św. Jana Chrzciciela w Ozimku (1991–1994) i św. Jana Chrzciciela w Raciborzu (1994–1998). Od 4 lutego 1998 r. jest proboszczem w Popielowie.

Od lewej: Drewniany kościółek Świętego Andrzeja

Powyżej: Kościół Matki Bożej Królowej Aniołów w Popielowie

ZDANIEM PROBOSZCZA

Chociaż w tym roku poświęciliśmy dwie świątynie, dla mnie ważniejszy jest ten żywy Kościół, który nasza parafia może nazwać wspólnotą wspólnot. Mamy tu grupy parafialne: róże różańcowe, ministrantów i lektorów, marianki, matki szensztackie, rodziny szensztackie, parafialny zespół Caritas, scholę, chór młodzieżowy, czterech organistów (w tym dwóch kształcących się w Studium Muzyki Kościelnej w Opolu). Członkowie tych wspólnot i grup nie tylko pogłębiają swoją wiarę, ale również ubogacają życie parafialne, zwłaszcza angażując się w kształtowanie niedzielnej liturgii. W listopadzie warto podkreślić też troskę parafian o swoich bliskich zmarłych. Dbają o groby, o czystość na cmentarzu, a przede wszystkim modlą się za zmarłych i często ofiarują za nich Msze św. W sierpniu, w ciągu dwóch dni, są zamówione intencje na cały rok! Wiele intencji odprawianych jest przez innych kapłanów poza parafią. Tylko w tym roku zostało zamówionych osiem Mszy gregoriańskich. Dlatego uważam, że troska o kościół parafialny, cmentarz, bezinteresowna praca przy budowie kościołów wpływają z tych głębszych pokładów, z żywej wiary, i za to przy tej okazji chciałbym moim parafianom podziękować.